

KRZYSZTOF KRAUZA  
(Kraków)

## *Reforms austriackiej procedury karnej w dobie Wiosny Ludów*

Reforms of the Austrian criminal procedure  
during the Spring of Nations

Reformen des österreichischen Strafverfahrens  
zu Zeiten des Völkerfrühlings

1. Wprowadzenie. 2. Przepisy „Franciscany” z 1803 roku unowocześnioną wersją klasycznej postaci procesu inkwizycyjnego. 3. Liberalna Ustawa postępowania karnego z 17 stycznia 1850 roku. 4. Ogólne cechy austriackiej ustawy o postępowaniu karnym z 1853 roku. 5. Podsumowanie.

### 1

Temat poniższych rozważań nad reformami austriackiej procedury karnej w dobie Wiosny Ludów został zawężony do trzech kodyfikacji: „Franciscany” z 1803 roku, Ustawy postępowania karnego z 1850 roku, oraz Ustawy o postępowaniu karnym dla Cesarstwa Austriackiego z 1853 roku. Celem niniejszych wywodów jest bowiem zaprezentowanie początków tworzenia się mieszanego procesu karnego w związku z projekcją XIX-wiecznej myśli liberalnej. W przeszłości zespół norm prawnych regulujących tryb, zasady i sposób postępowania w sprawach karnych ściśle zespalał z materialnym prawem karnym, które z kolei wiązano z ustrojem politycznym w celu jego ochrony. Z tego powodu łączono walkę o przebudowę przestarzałego i surowego systemu kar z postulatem reformy procedury karnej. Historia instytucji procesu karnego potwierdza tę prawidłowość, np. w ustroju absolutnym zwolennicy doktryny humanitarnej zaatakowali proces inkwizycyjny, bo pozwalał na arbitralność i nadużycia władzy absolutnej. Niehumanitarny proces inkwizycyjny był też ostro krytykowany przez rewolucjonistów z 1848 roku, którzy mieli jednak bardziej dalekosiężne cele, bo dążyli do wprowadzenia ustroju liberalno-demokratycznego, a wraz z nim do upowszechnienia zasad procesu mieszanego.

W krajach niemieckich panowała atmosfera rewolucyjna, która popularyzowała sztandarowe hasła: wolność, równość, jedność<sup>1</sup>. Pod jej wpływem wprowadzono w życie rewolucyjny postulat funkcjonowania sądownictwa przy udziale sędziów przysięgłych. Postępowe warstwy społeczne opowiedziały się za wprowadzeniem do inkwizycyjnego procesu karnego zasady usłowności i bezpośredniości rozprawy końcowej<sup>2</sup>. Zreformowane ustawodawstwo karne orzekało w krajach niemieckich w latach 1848–1851. Nie udało się zastosować reformatorskich doświadczeń niemieckich w konserwatywnej Austrii, chociaż i w tym państwie dochodziły do głosu dążenia radykalnych grup społecznych, które opowiadały się za przesłaniem tam rewolucyjnych haseł oraz postulowały przekształcenie monarchii absolutnej w monarchię konstytucyjną. Zależność między prawem karnym a konstytucjonalizmem trafnie ujął Heinrich Henkel, twierdząc, iż prawo procesowe jest „prawem konstytucyjnym stosowanym”<sup>3</sup>. Zweryfikowana empirycznie teza Henkla miała zastosowanie w austriackim prawie rozwojowym po 1848 roku. Jak mało która materia prawa, prawo karne procesowe w sposób bezpośredni i bezwarunkowy odzwierciedlało sytuację polityczną monarchii Habsburgów oraz znajdowało zastosowanie w postanowieniach konstytucyjno-prawnych.

Dla oskarżonych o popełnienie czynów karygodnych były to kwestie zasadnicze, bo w kodyfikacjach oświeconego absolutyzmu jednostka traktowana była jako przedmiot postępowania, które w Austrii do czasu wybuchu Wiosny Ludów kształtowało zachowawcze dziedzictwo terezańskie i ogólne niemieckie prawo procesowe<sup>4</sup>. Natomiast w ustroju liberalno-demokratycznym przyznawano jednostce pozycję podmiotu w procesie oraz udzielano różnorodnych gwarancji procesowych dla ochrony jej praw obywatelskich<sup>5</sup>. Niezwykle istotną kwestią dla zwolenników nowego ustroju pozostawał postulat dotyczący jawności sądowej, którą w Niemczech postulowało Zgromadzenie Narodowe<sup>6</sup>. Odrzuciło ono przebrzmiałą i niehumanitarną koncepcję urzędniczą tzw. „gabinetowego i ministerialnego wymiaru sprawiedliwości”<sup>7</sup>. W monarchii habs-

<sup>1</sup> Hasła rewolucji francuskiej i Republiki Francuskiej stały się odpowiednikiem niemieckojęzycznej wersji: *Einigkeit Und Recht Und Freiheit* (Jedność i prawo i wolność).

<sup>2</sup> R. Schröder, *Rechtsgeschichte*, Münster 2006, s. 135.

<sup>3</sup> H. Henkel, *Strafverfahrensrecht*, Stuttgart–Berlin–Köln–Mainz 1968, s. 5.

<sup>4</sup> E. Schmidt, *Einführung in die Geschichte der deutschen Strafrechtspflege*, Göttingen 1965, s. 99.

<sup>5</sup> S. Plaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 2: *Polska pod zaborami*, Kraków 1998, s. 155.

<sup>6</sup> Art. X Konstytucji Rzeszy Niemieckiej z 28 marca 1849, „Dziennik Ustaw Niemieckiej Rzeszy” 1848, s. 101.

<sup>7</sup> Przepis §175 Konstytucji Rzeszy Niemieckiej z 28 marca 1849 roku, kontestujący praktykowanie niedopuszczalnego kształtowania procesu karnego w biurokratycznym schemacie pracy ministerstwa sprawiedliwości, prawie całkowicie oderwanej od realiów życia społeczeństwa.

burskiej proces karny niezmiennie kształtowano w wiedeńskim gmachu rządowym, a członkowie rządu opierali swą działalność ustawodawczą na zasadach dawnego prawa feudalnego. Proces karny austriacki wzorowano na przebrzmiałych ustawach partykularnych Rzeszy tzw. Landrechtach, „Carolinie” z 1532 roku oraz „Theresianie” z 1768 roku, która jeszcze uznawała przestępstwo magii i czarów<sup>8</sup>. Poddani austriaccy kontestowali w czasie Wiosny Ludów feudalną wersję postępowania karnego, traktując ją emocjonalnie (nie obiektywnie) jako „wierne odbicie w maleńkości absolutyzmu” i zbyt pospieszenie wyciągali z deprecjonującego porównania o charakterze ustrojowo-prawnym wniosek, iż wraz z absolutyzmem ostatecznie upadnie znienawidzony przez narody proces inkwizycyjny<sup>9</sup>. Karny wymiar sprawiedliwości z czasów rewolucji pozostał, ale dopiero w połowie XIX wieku stracił ostatecznie rację bytu<sup>10</sup>.

Burzliwe zmiany modelu ustroju Austrii w 1848 roku (z absolutnego w liberalno-demokratyczny) dokumentują ustawy konstytucyjne: cesarski patent Ferdynanda I z 25 kwietnia 1848 roku, projekt konstytucji uchwalony przez komisję konstytucyjną sejmu w Kromieryżu w czasie od 13 stycznia do 3 marca 1849 roku (tzw. projekt kromieryski); cesarski patent Franciszka Józefa I z 4 marca 1849 roku. Nadana przez cesarza 25 kwietnia 1848 roku ustawa zasadnicza tylko częściowo spełniała wymogi aktu prawnego o charakterze demokratycznym. Konstytucja przyznawała monarsze prawo *veta* absolutnego. Wybuch rewolucji doprowadził do zawieszenia ustawy postanowieniem z 16 maja 1848 roku. Okres formalnego obowiązywania przedmiotowej ustawy zasadniczej trwał krótko, bo władca patentem cesarskim z 31 grudnia 1851 roku uchylił konstytucję marcową. Patent przyniósł likwidację praw i wolności obywatelskich jako norm konstytucyjnych. Pozostawił tylko jedną zasadę: równość wobec prawa, stanowiąc wyraźnie, że oznacza ona przede wszystkim zniesienie wszelkiej chłopskiej zależności poddańczej i związanych z nią świadczeń<sup>11</sup>. Zanegowane przez władcę idee państwa prawa zaważyły na jakości reform austriackiej procedury karnej po roku 1851.

Przemiany polityczne w okresie Wiosny Ludów rzutowały więc w sposób szczególny na podejmowane w Austrii reformy w dziedzinie prawa sądowego. W okresie działania konstytuandy, która od 10 lipca 1848 roku do 7 marca 1849 roku zmierzała do przekształcenia Austrii w monarchię parlamentarną, władza ustawodawcza należała do jednoizbowego parlamentu i do cesarza. Był

<sup>8</sup> W. Orgis, *Maria Teresa iudex*, [w:] *Elemente europäischer Rechtskultur*, Wien 2003, s. 649.

<sup>9</sup> W. Gleispach, *Das österreichische Strafverfahren*, Wien 1924, s. 9.

<sup>10</sup> F. Hartl, *Das Wiener Kriminalgericht. Strafrechtspflege vom Zeitalter der Aufklärung bis zur österreichischen Revolution. Wiener rechts geschichtliche Arbeiten*, Wien–Köln–Graz 1973, s. 10.

<sup>11</sup> K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 4: *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Warszawa 1982, s. 349.

to unikatowy okres w dziejach Austrii – w całym państwie istniał tylko jeden parlament mający pełnię kompetencji ustawodawczych. Koncepcje konstytuanty były zbieżne z oktrojowanymi aktami ustawodawczymi 1849 roku. Po raz pierwszy podstawowe zasady ustroju gminy – tak istotne dla prawidłowego funkcjonowania procesu inkwizycyjnego, np. na terenie Galicji i na rdzennych austriackich obszarach wiejskich – zostały uznane za prawa zasadnicze<sup>12</sup>. Ustrój gminy opierający się na postępowych zasadach ustrojowych obieralności organów, swobody przyjmowania członków, samodzielnego zarządu sprawami gminnymi, jawności budżetu nie wszedł jednak w życie. We wsiach pozostały staroświeckie organy samorządowe oparte na przepisach z lat 1784 i 1846<sup>13</sup>. Podobnie było w przypadku katalogu praw i wolności ujętego w zasadnicze normy prawne w oktrojowanej konstytucji z 25 kwietnia 1848 roku<sup>14</sup>. Wskazane przykłady potwierdziły prawdę historyczną, iż postulaty i propozycje zmian oparte na modelu liberalnego państwa prawa pozostały w sferze niespełnionych projektów wprowadzenia zreformowanego prawa sądowego w całej monarchii habsburskiej.

A jednak realizacja haseł głoszonych w okresie Wiosny Ludów postępowała, bo reakcja nie zwarła wystarczająco szyków i nie zdążyła opracować narzędzi likwidacji „wrogich” postulatów. Potrzebowała czasu do sformowania policji politycznej w ten sposób, by stała się skutecznym narzędziem do likwidacji wolności obywatelskich. Udało się jednak reakcji austriackiej wprowadzić antyrewolucyjne stany oblężenia<sup>15</sup>. Nie powiodło się natomiast siłom konserwatywnym wstrzymanie prac ustawodawczych z zakresu prawa postępowania karnego. W 1850 roku skodyfikowano nowe prawo procesowe, które odchodziło od założeń procesu inkwizycyjnego i wprowadziło do sądownictwa zasady nowoczesnego procesu mieszanego, w tym deklarowaną przez konstytucję z 1849 roku jawność i ustność rozprawy. Pod wpływem Wiosny Ludów została upowszechniona na terytorium monarchii austriackiej ustawa z 17 stycznia 1850 roku. Do obrony oskarżenia powołano specjalny urząd administracji

<sup>12</sup> „Unveräußerliche Rechte” w przepisie § 131 projektu konstytucji; „Grundrechte” w przepisie § 33 konstytucji ołomunieckiej [w:] S. Starzyński, *Kodeks prawa politycznego, czyli Austriackie Ustawy Konstytucyjne 1848–1903*, Lwów 1903.

<sup>13</sup> Pilleriana 1784, nr XXVI, s. 76–78; [w:] *Provinzial – Gesetzssammlung des Königreichs Galizien und Lodomerien* 1846, nr 100, s. 214–215.

<sup>14</sup> Przepisy §§17 i 29: „Wszystkim obywatelom państwa poręczona jest zupełna swoboda wiary i sumienia, jako też wolność osobista”; „Wymiana prawa dokonuje się w drodze jawnego ustnego postępowania / Dla wymiaru sprawiedliwości karnej wprowadza się sądy przysięgłych, których urządzenie określi osobna ustawa” [w:] S. Starzyński, *Kodeks prawa politycznego czyli Austriackie Ustawy Konstytucyjne 1848–1903*, Lwów 1903.

<sup>15</sup> Stan oblężenia trwał w Krakowie od 27 kwietnia 1848 roku, we Lwowie od 9 listopada 1848 roku; w całej Galicji od 10 stycznia 1849 roku.

sądownictwa zwany instytucją prokuratury<sup>16</sup>. Pierwotny zamiar rozszerzenia zadań prokuratury na postępowania cywilne został zarzucony po pierwszej konstytucyjnej erze. Przegłosowano projekt ograniczający działania prokuratury jedynie do procesu karnego<sup>17</sup>. O wynikach głosowania zdecydowały dwa czynniki: monokratyczna organizacja prokuratury, nakaz ścigania z urzędu – zgodnie z zasadą legalizmu – wszystkich czynów karalnych obejmujących zasięg jej działania, zgodnie z zakresem kompetencji typowych dla specjalnego urzędu administracji sądownictwa.

Ustawa z 1850 roku, jakkolwiek przeznaczona dla całego cesarstwa, nie weszła w życie we wszystkich krajach. W Galicji, Krakowie, Bukowinie, Lombardii, Wenecji, Dalmacji, Siedmiogrodzie i na Węgrzech miała być wprowadzona w późniejszym terminie. Ograniczenie terytorialne w zaprowadzaniu liberalnego modelu proceduralnego wynikało z pomysłu rządu. Postanowiono przeprowadzić ankietę w krajach objętych nową procedurą, by skontrolować poprawność funkcjonowania nowych instytucji oraz procedur w praktyce. Zastrzeżono sobie możliwość dokonania ewentualnych zmian i dopiero po korekcie zamierzano wprowadzić procedurę w pozostałych krajach austriackich. O rządowym projekcie eksperymentowania z nową ustawą świadczył rozbudowany podtytuł patentu cesarskiego z 17 stycznia 1850 roku<sup>18</sup>. Wskutek takiego rozwiązania na znacznym obszarze Austrii obowiązywał nieprzerwanie od 1803 roku inkwizycyjny proces „Franciscany” z 1803 roku. Była to bardzo nietypowa sytuacja w państwowym wymiarze sprawiedliwości – jedno cesarstwo, dwie procedury karne mające rodowód w dwóch różnych ustrojach. Poza tym stosowanie procedury „Franciscany” wespół z prawem procesowym skodyfikowanym w 1850 roku stwarzało znaczne trudności dla judykatury wskutek rażącej niezgodności. Polegała ona na tym, że podział na przestępstwa i ciężkie przekroczenia policyjne kodeksu z 1803 roku nie pokrywał się z podziałem na zbrodnie, występki i wykroczenia z zastosowanym w patencie z 17 stycznia 1850 roku<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> V. Liebscher, *Aus der Geschichte der Generalprokuratur*, [w:] *Hundert Jahre österreichische Strafprozeßordnung 1873–1973*, Wien–New York 1973, s. 107.

<sup>17</sup> W. Braudener, *Die Wahrung öffentlicher Interessen im österreichischen Zivilverfahren. Historischer Überblick*, [w:] *Österreichische Landereferate zum IX Internationalen Kongreß für Rechtsvergleichung, Teheran 1974*, Wiener Rechtswissenschaftliche Studien 13, Wien 1974, s. 63.

<sup>18</sup> „Cesarski patent z dnia 17. Stycznia 1850,/ obowiązujący w tych krajach koronnych, w których w wykonaniu stoi księga ustaw na zbrodnie / z dnia 3. Września 1803,/ mocą którego obwieszcza się nowa prowizoryczna ustawa o postępowaniu karnem, z tem postanowieniem, iż dzień, z którym taż w życie wejść ma, później dopiero oznajmionym zostanie” [w:] *Powszechny dziennik praw państwa i rządu dla cesarstwa austriackiego. Część XVII*, wydana i rozesłana: [w wydaniu wyłącznie niemieckiem:] 11 Lutego 1850, [w wydaniu niniejszem dwujęzykowem:] 25 Października 1851.

<sup>19</sup> L. Pauli, *Austriacki kodeks karny z 1803 roku w Wolnym Mieście Krakowie (1815–1833). Część I*, Kraków 1868, s. 21.

Rozwój instytucji mieszanego procesu karnego znacznie opóźnił i skomplikował nawrót absolutyzmu w 1852 roku. Sprawił, że w rok później przywrócono na całym obszarze Austrii procedurę inkwizycyjną „Franciscany”<sup>20</sup>. Kodeks z 1853 roku uznano za nowe wydanie kodeksu z 1803 roku, z uwzględnieniem późniejszych zmian. Z nowości wprowadzonych w roku 1850 pozostały jedynie prokuratura (w zmienionej formie) i zakaz kar za nieposłuszeństwo<sup>21</sup>. Jednak w ujęciu ogólnym kodeks z 1853 roku, będąc nowelizacją kodyfikacji z początku XIX wieku, opierał się na anachronicznych zasadach<sup>22</sup>. Wnikliwa analiza tych dwóch kodyfikacji ułatwi rozstrzygnięcie wątpliwości, dając tym samym podstawę do sformułowania końcowego wniosku; czy procedura z 1853 roku była bardziej postępową od „Franciscany”, czy też nie.

## 2

Klasyczną postać procesu inkwizycyjnego reprezentował stosowany w XVII i XVIII w. powszechny niemiecki proces karny. Wszczęcie postępowania sądowego *ex officio* następowało na podstawie doniesienia lub publicznej pogłoski o popełnieniu przestępstwa. Centralną pozycję zajmował sędzia – inkwizent, łączący funkcję oskarżyciela, śledczego, wyrokującego, obrońcy oskarżonego. Pisemność procesu inkwizycyjnego oznaczała, że podstawą wyroku był materiał dowodowy ujawniony podczas śledztwa i utrwalony w postaci pisemnych protokołów. Tajność postępowania polegała na tym, że śledztwo miało charakter tajny dla osób postronnych, a czynności procesowe podejmowano poza wiedzą oskarżonego. Klasyczny proces inkwizycyjny wyróżniał się dwoma instytucjami prawnymi: legalną teorią dowodową oraz torturami traktowanymi jako środek wymuszający przyznanie się oskarżonego do winy<sup>23</sup>. We „Franciscanie” obowiązywały więc zasady: postępowania z urzędu, tajności, pisemności. Nie było kontradyktoryjności, nie istniało pojęcie stron procesowych, oskarżony nie miał prawa korzystania z pomocy osobnego obrońcy. Sąd miał charakter urzędniczy, uzależniony był od władzy państwowej, która go w pełni kontrolowała. Brak było zasady niezawisłości sędziowskiej, udziału czynnika ludowego w wymiarze sprawiedliwości i kontroli czynnika społecznego w postaci jawności rozprawy<sup>24</sup>.

<sup>20</sup> H. Roeder, *Lehrbuch des österreichischen Strafverfahrensrechtes*, Wien 1963, s. 3.

<sup>21</sup> A. Hye von Glunek, *Die leitenden Grundsätze der österreichischen Strafprozeßordnung*, Wien 1854, s. 58.

<sup>22</sup> K. Grzybowski, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 4: *Od uwłaszczenia do odrodzenia państwa*, Warszawa 1982, s. 447–448.

<sup>23</sup> A. Dziadzio, *Powszechna...*, *op. cit.*, s. 427–434.

<sup>24</sup> S. Płaza, *Historia prawa...*, *op. cit.*, s. 171.



Istotny jest fakt, że poszczególne rozdziały austriackiej kodyfikacji osobno regulowały prawo materialne i procesowe<sup>25</sup>. Rozdział drugi pierwszej części kodyfikacji obejmował 19 rozdziałów (§211–§557) poświęconych przepisom procesowym obowiązującym przy ściganiu zbrodni. Rozdział drugi części ustawy poświęconej ciężkim przestępstwom policyjnym obejmował 9 rozdziałów (§276–§459). Zawierały one normy proceduralne stosowane przy ściganiu ciężkich przestępstw policyjnych. Ciężkie przestępstwa policyjne, sądzone przez władze administracyjne, podlegały analogicznemu postępowaniu jak przed sądami w sprawach kryminalnych, ale zostało ono znacznie uproszczone. Wszak nad prawidłowym przebiegiem postępowania czuwały władze, których członkowie nie byli tak profesjonalnie przygotowani do sądenia poddanych jak adepci uczelni prawniczych, specjalizujący się w prowadzeniu skomplikowanych spraw kryminalnych<sup>26</sup>.

Procedura „Franciscany” była sprzeczna z normami konstytucyjnymi uchwalonymi w czasie Wiosny Ludów. Zasady tajności i pisemności oraz postępowania z urzędu nie miały racji bytu w świetle postanowień częściowo tylko demokratycznej konstytucji z 25 kwietnia 1848 roku<sup>27</sup>. Były całkowicie anachroniczne w stosunku do norm konstytucji z 1849 roku, które uznawały jawność i ustność w prawie karnym i cywilnym, a ponadto nakazywały w sprawach karnych przestrzegać procedury zgodnej z zasadami procesu skargowego<sup>28</sup>. Powstały w schyłkowej fazie absolutyzmu model inkwizycyjny „Franciscany” nie był podatny na przeprowadzenie radykalnych reform proceduralnych w duchu państwa prawa. Poza tym ustawa od momentu wejścia w życie była faworyzowana przez cesarzy, rząd i elity wiedeńskie, bo kodeks bronił interesów klasy uprzywilejowanej, a ponadto okazał się wygodnym instrumentem pracy sądów<sup>29</sup>.

Tortury jako środek wymuszania na oskarżonym przyznania się do winy występowały aż do połowy XVIII w. W Austrii w 1773 roku zabroniono długotrwałego torturowania podsądnego. W 1776 roku zniesiono tortury całkowicie, ale tok postępowania sądowego nie naruszył podstawowych zasad procedury

<sup>25</sup> E. Krzysuski, *Wykład prawa karnego*, Kraków 1901, s. 112.

<sup>26</sup> *Księga ustaw na zbrodnie, i ciężkie policyjne przestępstwa*, Wiedeń 1817. Przepis §276 rozdz. I: „Jurydykcja (...) ma być sprawowana przez Zwierzchności polityczne (...) rozciąga się na całą okolicę Zwierzchności podległą”.

<sup>27</sup> S. Starzyński, *Kodeks prawa politycznego czyli Austriackie Ustawy Konstytucyjne 1848–1903*, Lwów 1903. Cesarski patent z 25. Kwietnia 1848. Przepis §29 rozdz. III: „Wymiaru prawa dokonuje się w drodze jawnego ustnego postępowania (...) wprowadza się sądy przysięgłych...”.

<sup>28</sup> S. Starzyński, *Kodeks prawa...*, *op. cit.* Projekt konstytucji austriackiej uchwalony w czasie od 13 stycznia do 3 marca 1849. Przepis §9 rozdz. I: „Postępowanie (...) w sprawach cywilnych i karnych jest jawne i ustne (...) W sprawach karnych ma zastosowanie proces skargowy”.

<sup>29</sup> S. Salmonowicz, *Prawo karne oświeconego absolutyzmu*, Toruń 1966, s. 150.

inkwizycyjnej. Zniesienie tortur nie było bowiem równoznaczne z przyznaniem oskarżonemu prawa do odmowy zeznań. W miejsce tortur pojawiła się kara za nieposłuszeństwo. Rzekomo w sposób bardziej humanitarny normowała procedurę sądową w przypadku wyjątkowo krnąbrnych oskarżonych, świadomie utrudniających tok postępowania<sup>30</sup>. Kara za nieposłuszeństwo zdrowego na umyśle człowieka polegała na wymierzeniu upokarzającej chłosty (od 10 do 30 razów) przez trzy dni, a ponadto otrzymywał on do spożycia tylko chleb i wodę. Zniesienie tortur unowocześniło procedurę inkwizycyjną, ale stosowanie innej formy prześladowania fizycznego oskarżonego stało w jaskrawej sprzeczności z konstytucją z 1849 roku, która zabraniała stosowania jakichkolwiek kar cielesnych<sup>31</sup>. Przede wszystkim jednak oskarżony musiał w dalszym ciągu zeznawać przeciw sobie, co całkowicie wypaczało koncepcję właściwego funkcjonowania całego wymiaru sprawiedliwości, szczególnie zaś prawa karnego w państwie liberalno-demokratycznym.

Sędzia przy ocenie zebranego w trakcie śledztwa materiału dowodowego związany był sformułowanymi w ustawie regułami dowodowymi. „Franciscana” stała bowiem na gruncie legalnej teorii dowodowej, określającej z góry wiarygodność i moc poszczególnych dowodów, w zależności od ich ilości i rodzaju, a nie rzeczywistej wartości<sup>32</sup>. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom społecznym, „Franciscana” przyjęła postępową wersję negatywnej teorii dowodów formalnych, która przesuwiała już akcent z presumpcji winy na domniemanie niewinności i stanowiła załączek przyszłych gwarancji procesowych oskarżonego<sup>33</sup>. Stało się tak dlatego, że negatywna teoria dowodowa w razie braku określonej ilości i jakości dowodów wykluczała możliwość skazania; obejmowała zatem system zakazów, które stanowiły podatny grunt do upowszechnienia prawa oskarżonego do obrony – tak charakterystycznego dla procesu mieszanego<sup>34</sup>. Co prawda, w modyfikowanej procedurze inkwizycyjnej „Franciscany” przyznanie się sądzonemu do winy nadal pozostawało koronnym dowodem, ale drobiazgowo obwarowano jego warunki. Nie mogło ono budzić merytorycznych zastrzeżeń, sąd musiał oceniać jego wiarygodność z uwzględnieniem całokształtu okoliczności sprawy, a to stanowiło ważny krok w kierunku wykształcenia się swobodnej oceny dowodów przez sędziego – bardzo typowej

<sup>30</sup> *Księga ustaw na zbrodnie...*, op. cit. Przepis § 365 rozdz. VII: „(...) złośliwie się zachowuje (...) albo Sąd oszukać usiłuje (...) przy swoim obstarze kłamstwie”.

<sup>31</sup> S. Starzyński, *Kodeks prawa...*, op. cit. Przepis § 10 rozdz. II: „(...) chłosty cielesnej, piętnowania (...) nie wolno stosować”.

<sup>32</sup> L. Pauli, *Austriacki kodeks karny z 1803 r. w Wolnym Mieście Krakowie (1815–1833)*. Część I, Kraków 1968, s. 17.

<sup>33</sup> M. Cieślak, *Zagadnienia dowodowe w procesie karnym*, t. 1, Warszawa 1955, s. 26.

<sup>34</sup> A. Dziadzio, *Powszechna...*, op. cit., s. 444.



dla procesu mieszanego. Obwarowanie dotyczące koronnego dowodu przyspieszyło ewolucję przekształcania się procesu inkwizycyjnego w proces mieszany<sup>35</sup>. Wprowadzona zmiana odnośnie do przyznania się do winy stanowiła już wyraźną zapowiedź podmiotowego traktowania oskarżonego w procedurze mieszanej.

Równie istotne dla reformy austriackiej procedury karnej było unormowanie sposobu wydawania wyroku. W klasycznym procesie inkwizycyjnym wyrok – ogłaszany w ramach końcowej rozprawy – był formalnością. Po nakazie bicia w dzwony i po doprowadzeniu skazanego sędziego – inkwizent odczytywał treść oskarżenia. Oskarżony powtarzał złożone do protokołu przyznanie się do winy, ewentualnie prosił o łaskę, a sąd ogłaszał przygotowany wcześniej wyrok<sup>36</sup>. Zgodnie z przepisami ustawy z 1803 roku sentencję wyroku wydawano kolegalnie, a nie jak dotychczas jednostkowo. Systematycznie modyfikowana procedura „Franciscany” uznawała w tym względzie zasadę większości zdań<sup>37</sup>. Stosunkowo postępowe rozwiązanie proceduralne było jednak sprzeczne z normami konstytucyjnymi Wiosny Ludów, ponieważ procedura oparta na zasadzie pisemności – włącznie z trybem wyrokowania – była procedurą wsteczną. Rzecznicy Wiosny Ludów optowali za zasadą ustności postępowania karnego, a ta wykluczała anachroniczną inkwizycyjną czynność odczytania sprawozdania i wniosku sędziego referenta. W procesie mieszanym utrzymały się tylko dwie czynności związane z uchwalaniem wyroków: narada członków grona sędziowskiego oraz głosowanie sędziów<sup>38</sup>.

Pozytywne zmiany w procesie inkwizycyjnym wprowadziła Ustawa Karno Zachodniogalicyska w 1796 roku; odnosiły się one między innymi do środków odwoławczych w procedurze karnej. Postępowy charakter zasady dotyczącej środków odwoławczych polegał na tym, że w przypadku wniesienia przez skazanego rekursu (apelacji) instancja wyższa, zwana odwoławczą, nie miała prawa zaostrezenia kary wymierzonej przez I instancję<sup>39</sup>. To zapowiedź upowszechniania kolejnej zasady procesu mieszanego, która polega na tym, że sąd odwoławczy nie może zwiększyć oskarżonemu kary wymierzonej przez sąd I instancji, jeżeli złożono apelację tylko na korzyść oskarżonego. To zakaz *refor-*

<sup>35</sup> Księga ustaw na zbrodnie..., *op. cit.* Przepis §399 podpunktu e) rozdz. X: „Z wiadomościami względem okoliczności zbrodni zasięgnionemi było zgodne”.

<sup>36</sup> A. Dziadzio, *Powszechna...*, *op. cit.*, s. 430.

<sup>37</sup> Księga ustaw na zbrodnie..., *op. cit.* Przepis §432 rozdz. XI: „Wyrok większością zdań zapadły przez Prezydującego co do słowa do Protokołu podany...”.

<sup>38</sup> E. Krzymuski, *Wykład procesu karnego*, Kraków 1922, s. 171.

<sup>39</sup> S. Plaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 2: *Polska pod zaborami*, Kraków 1998, s. 157.

*mationis in peius*<sup>40</sup>. Wydana w 1803 roku ustawa Karna dla całej monarchii austriackiej, zwana „Franciscaną”, była właściwie w znacznej mierze kopią ustawy zachodniogalicyskiej<sup>41</sup>. W modelu inkwizycyjnym kodeksu z 1803 roku przestrzegano zakazu *reformationis in peius*; był on z powodzeniem stosowany w orzecznictwie sądów krakowskich.

Rekurs w procedurze „Franciscany” czasami bardzo łagodził wymiar kary, co dokumentują między innymi zachowane akta spraw karnych prowadzonych w Krakowie. Miało to miejsce już w latach trzydziestych XIX w. Woźny sądowy, Stanisław Jastrzębski, oskarżony o nadużycie urzędu woźnego skorzystał z prawa wniesienia rekursu. Sąd Apelacyjny uznał, że woźny sądowy jest tylko niższym funkcjonariuszem, nie urzędnikiem publicznym *sensu stricto*, nie może więc odpowiadać za nadużycie władzy urzędowej, a tylko za zwyczajne oszustwo. Pierwotny wyrok – 6 miesięcy więzienia – został wskutek rekursu złagodzony do miesięcznego aresztu ścisłego<sup>42</sup>. Praktykowanie ogłaszania łagodnych rekursów było w kolejnych latach XIX w. coraz częstsze i dowodzi, że procedura inkwizycyjna „Franciscany” okazała się w tym względzie dość elastyczna.

### 3

Konieczność zmian legislacyjnych w procedurze karnej czasów Wiosny Ludów wynikała bezpośrednio z art. 103 konstytucji marcowej z 1849 roku, który stanowił, że postępowanie sądowe w sprawach karnych ma opierać się na zasadzie jawności i ustności, a we wskazanych w ustawie przestępstwach orzekać ma sąd przysięgły. Artykuł powoływał również do życia instytucję oskarżyciela publicznego. Konstytucja przyjęta w Kromieryżu nie weszła jednak w życie, pozostała tylko projekcją ustrojową XIX-wiecznej myśli liberalnej. Dała jedynie ulotną nadzieję pełnej realizacji reform na polu prawa karnego procesowego, ale przygotowała podatny grunt dla skonstruowania pierwszego zreformowanego kodeksu postępowania karnego z dnia 17 stycznia 1850 roku, który w stosunkowo krótkim czasie został opracowany przez Josepha von Würtha<sup>43</sup>. Sukces von Würtha nie okazał się jednak na tyle skuteczny, by projekcja ustrojowa myśli liberalnej spowodowała, że gwarantowane normami konstytucyjnymi zasady procesu mieszanego szybko wyparły model inkwizycyjnej procedury

<sup>40</sup> A. Dziadzio, *Powszechna...*, *op. cit.*, s. 445.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 156.

<sup>42</sup> L. Pauli, *Austriacki kodeks karny z 1803 r. w Wolnym Mieście Krakowie (1815–1833). Część II*, Kraków 1970, s. 29.

<sup>43</sup> W. Ogris, *Die Rechtsentwicklung in Cisleithanien 1848–1914*, [w:] A. Wandruszka, P. Urbantsch, *Die Habsburgemonarchie 1848–1918. Band II*, Wien 1975, s. 557.

„Franciscany” z 1803 roku. Nie powstało w połowie stulecia państwo prawa w znaczeniu formalnym, którego ustrój opierałby się na konstytucji zawierającej: trójpodział władz, niezależność sądownictwa, związanie administracji prawem oraz katalog praw i wolności obywatelskich<sup>44</sup>. Nowa procedura karna uzupełniała więc zasady inkwizycyjne przez wprowadzenie stadium postępowania dowodowego w ramach publicznej rozprawy sądowej. Twórca kodeksu postępowania karnego z 1873 roku Julius Glaser obrazowo przyrównał zmiany z lat porewolucyjnych do „wzniesienia nowego piętra na starej budowli”<sup>45</sup>. A jednak zawarte w konstytucji marcowej przepisy o jawnej i ustnej rozprawie oraz instytucji sędziów przysięgłych doprowadziły do istotnych przekształceń procesu karnego. Utrzymana w duchu liberalnym konstytucja z 1848 roku chciała nadać państwu charakter laicki, zgodnie z poglądami Kanta, Humboldta i Mohla, którzy bronili tezy, że w państwie prawa musi nastąpić oddzielenie religii od prawa<sup>46</sup>. Przepisy procedury karnej z 1850 r. – uniezależnione od wpływów religii i Kościoła – nadawały zatem postępowaniu sądowemu świecki charakter. Było to zgodne z trzecim segmentem materialnej koncepcji państwa prawnego w XIX w., który optował za państwem realizującym cele świeckie; także w wymiarze sprawiedliwości. Kwestie duchowe i religijne – usytuowane poza obszarem uprawnień i zainteresowań państwa prawa – nie powinny mieć żadnego wpływu na procedurę karną<sup>47</sup>. W sądzie przysięgłych nie mogła więc zasiadać żadna osoba duchowna, bo to zagrażało laickiemu charakterowi procesu.

W konstytucjonalizmie Wiosny Ludów znalazła się też zasada samorządowej struktury państwa. Zastosowano ją w procedurze karnej z 1850 roku, nakazując tworzenie list przysięgłych przez zwierzchność gminną<sup>48</sup>. Dokument przesyłano staroście, który tworzył wspólną listę powiatową i udostępniał ją prezydentowi obwodowemu, ten zaś miał uprawnienie przekazać listę wyznaczonemu przez siebie staroście w celu wykonywania dalszych czynności proceduralnych. Nieznana w modelu inkwizycyjnym instytucja sądu przysięgłego składała się z trybunału sędziów oraz 12 przysięgłych, którzy tworzyli ławę przysięgłych. Nowa instytucja ujawniała od początku istnienia antagonizm między obozem chłopstwa, robotników, inteligencji niższego stanu a obozem

<sup>44</sup> A. Dziadzio, *Koncepcja państwa prawa w XIX wieku – idea i rzeczywistość*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2005, t. LVII, z. 1, s. 177.

<sup>45</sup> *Idem*, *Powszechna...*, *op. cit.*, s. 439–440.

<sup>46</sup> *Idem*, *Koncepcja...*, *op. cit.*, s. 181.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 181.

<sup>48</sup> Ustawa postępowania karnego z 1850 r. Przepis §28 rozdz. II: „Przełożony w każdej gminie (...) ułożyć dokładny w porządku alfabetycznym wykaz wszystkich w gminie do sprawowania obowiązków przysięgłego, powołanych osób”.

ludzi władzy i finansjery. Elity społeczne nie mogły się pogodzić z obecnością niższych klas społecznych w procedurze karnej, która w monarchii absolutnej służyła feudałom i prawie nic nie zmieniała w strukturze państwa – świadomie go nie decentralizowała.

Kolejną instytucją charakterystyczną dla procesu mieszanego jest oskarżyciel publiczny. Była to instytucja państwowa utworzona w oparciu o podział organizacyjny sądów. Przy każdym sądzie powiatowym kolegialnym oraz sądzie krajowym ustanowieni byli prokuratorzy rządowi, a przy wyższym sądzie krajowym oraz kasacyjnym działali prokuratorzy generalni. Powoływano ich zastępców, którzy przy wykonywaniu czynności urzędowych korzystali z praw przysługujących prokuratorom. Urząd prokuratora opierał się na zasadzie zhierarchizowanej podległości służbowej. Ustawa i tę instytucję powiązała z konstytucjonalną zasadą samorządowej struktury państwa. W sprawach należących do jurysdykcji sądów powiatowych obowiązki oskarżyciela publicznego mógł wykonywać wyznaczony przez prokuratora generalnego policjant. W przypadku braku stałego posterunku policji w danej miejscowości kompetencje te przysługiwały przełożonym gminy lub ich zastępcom<sup>49</sup>. Stosowanie tego artykułu w praktyce nastroczało trudności interpretacyjne tak duże, że minister sprawiedliwości wydał stosowną wykładnię przepisu 22 lipca 1850 roku.

Najważniejszym uprawnieniem i obowiązkiem prokuratora pozostawało wniesienie wniosku o postawienie podejrzanego w stan oskarżenia. Niezwykle wymowny jest też fakt powołania do życia instytucji izby oskarżenia. Jedną z zasad konstytucjonalizmu Wiosny Ludów gwarantowała sądowo-konstytucyjną ochronę praw zasadniczych obywateli<sup>50</sup>. Zgodnie z tą koncepcją celem izby oskarżenia było zabezpieczenie członków społeczeństwa przed niesłusznym oskarżeniem. Ograniczenie zjawiska prześladowania jednostki w imieniu prawa doczekało się więc konkretnego przepisu proceduralnego<sup>51</sup>. Ustawa zezwalała też prokuratorowi zaprzestania śledztwa. Obwarowany przepisami tryb zawieszania śledztwa nie umniejsza rangi istotnego dla konstytucjonalnego katalogu praw i wolności obywatelskich uprawnienia obywatelskiego. Polegało ono na tym, że obwiniony, w stosunku do którego zaprzestano śledztwa posiadał uprawnienie wystąpienia do sądu powiatowego kolegialnego z żąda-

<sup>49</sup> Ustawa postępowania karnego z 1850 r. Przepis §437 rozdz. XX: „(...) Obowiązki prokuratora wykonywać będą tam, gdzie się oddzielnie znajdują władze policyjne, kommisarze policyjni przez prokuratora jeneralnego (...) wyznaczeni, w innych zaś miejscach przełożeni gmin lub ich zastępcy”.

<sup>50</sup> A. Dziadzio, *Koncepcja...*, *op. cit.*, s. 186.

<sup>51</sup> Ustawa postępowania karnego z 1850 r. Przepis §227 rozdz. XII: „(...) Izba znajduje potrzebę uzupełnienia śledztwa przygotowawczego (...) sędzi śledczemu, lub innemu do tego przeznaczonemu sędzi, nakazanem będzie”.

niem, aby ten wydał mu urzędowe zaświadczenie, że podejrzenie o popełnieniu przez niego przestępstwa było bezpodstawne. Wskazane uprawnienie mieści się w XIX-wiecznej koncepcji prawa pełniącego głównie funkcję ochronną, zabezpieczającą wolność jednostki w państwie prawa<sup>52</sup>.

Powołanie do życia instytucji sądu przysięgłych i prokuraturii rządowej umożliwiło wprowadzenie do przeobrażającej się procedury karnej zupełnie nieznanego procesowi inkwizyjnemu jawnej i ustnej rozprawy<sup>53</sup>. Wprowadzenie jej do kodyfikacji z 1850 roku potwierdzało żywotność zasad współtworzących ideę państwa prawa: prymatu konstytucji i ustaw oraz sądowo-konstytucyjnej ochrony praw zasadniczych obywateli<sup>54</sup>. Ustny proces karny rządzi się swoimi zasadami, do których należą: osobiste prawo oskarżonego do samodzielnego stawienia się przed sądem; własna taktyka odpierania oskarżenia bądź przy pomocy profesjonalnego pełnomocnika (zasada kontradiktoryjności); dokonywanie podczas przewodu sędziowskich ustaleń co do popełnionego czynu na podstawie zeznań oskarżonego, świadków oraz biegłych (zasada bezpośredniości). W przypadku zaistnienia wątpliwości w zakresie przedłożonych dowodów sędzia mógł je w prosty sposób usunąć, zadając pytania dodatkowe, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów. Ta czynność procesowa – zupełnie nieznaną inkwizyjnemu przesłuchaniu artykułowanemu – była istotna dla rozwoju procesu mieszanego. Dodatkowe pytania sędziego w procesie karnym z 1850 roku miały bowiem zapobiec wydaniu wyroku krzywdzącego oskarżonego. niesprawiedliwa sentencja skazująca naruszała katalog praw i wolności obywatelskich, należało więc rozwiewać wszelkie wątpliwości zgodnie z ochronną funkcją prawa w XIX w. Podmiotowe traktowanie sądnego, którego konsekwencją pozostawało przywrócenie człowiekowi ludzkiej godności, stało się faktem i dało podstawy do dalszych pozytywnych przeobrażeń procesu karnego. Jawne i ustne postępowanie sądowe stało się skutecznym środkiem ochrony przed samowolą sędziego – inkwiredenta, którego obowiązki zostały rozdzielone pomiędzy wszystkich uczestników procesu: sąd lub ławę przysięgłych, prokuratora, profesjonalnego obrońcę, oskarżonego, który podjął się samodzielnej obrony. Procedura z 1850 roku udowodniła, jak ważna dla poczucia sprawiedliwości społecznej jest konstytucjonalna zasada gwarantująca niezależność sądownictwa i niezawisłość sędziów. Niestety, przepisy ustawy przewidzianej do funkcjonowania w państwie prawa oddawały – zdaniem ce-

<sup>52</sup> A. Dziadzio, *Koncepcja...*, *op. cit.*, s. 178.

<sup>53</sup> S. Starzyński, Kodeks prawa politycznego czyli Austriackie Ustawy Konstytucyjne 1848–1903. Cesarski patent z 25 kwietnia 1848. Przepis §29 rozdz. III: „Wymiaru prawa dokonuje się w drodze jawnego ustnego postępowania”. Projekt konstytucji austriackiej uchwalonej w czasie od 13 stycznia do 3 marca. Przepis §9 rozdz. III : „Postępowanie przed sądem orzekającym w sprawach (...) karnych jest jawne i ustne”.

<sup>54</sup> A. Dziadzio, *Koncepcja...*, *op. cit.*, s. 186.



sarza i rządu – porewolucyjnemu społeczeństwu zbyt dużo uprawnień w obszarze sprawowania prawa i dlatego demokratyczna procedura z połowy wieku obowiązywała niespełna trzy lata na niewielkim obszarze Austrii.

#### 4

Od 1852 roku zaczęto na terenie Austrii tworzyć ściśle scentralizowaną administrację. W cesarstwie rozpoczął się okres powrotu absolutystycznych rządów, które stopniowo ograniczały wolność prasy, wolność sumienia i wyznania oraz zakazywały zawiązywania stowarzyszeń. Prawa wolnościowe przestały istnieć w stosunku do wszystkich obywateli. Szczególnie daleko szły rygory policyjne wobec „niebezpiecznych” cudzoziemców<sup>55</sup>. Ograniczenie wolności prasy dokonano za pomocą patentu z 27 maja 1852 roku, który wprowadzał otwarcie system koncesyjny oraz opartą na swobodnym uznaniu władz policyjnych możliwość zamykania wszelkich wydawnictw periodycznych<sup>56</sup>. Patent z 26 listopada 1852 roku uzależnił istnienie wszelkich organizacji od koncesji, w praktyce zakazano zawiązywania jakichkolwiek stowarzyszeń politycznych. Dalece ograniczono wolność sumienia i wyznania patentem z 31 grudnia 1851 roku. Prowadzono negocjacje z władzami kościelnymi i w 1855 roku podpisano konkordat ze Stolicą Apostolską. Uznano w nim pełną autonomię wewnętrzną Kościoła, zapowiedziano oddanie Kościołowi dóbr funduszu religijnego<sup>57</sup>. Monarchia habsburska po okresie wrzenia rewolucyjnego w latach 1848–1849 oraz po odwilży politycznej, która nastąpiła po zakończeniu Wiosny Ludów, weszła w fazę państwa policyjnego<sup>58</sup>.

Centralizacja władzy oraz odejście od demokratycznych założeń procesu karnego z 1850 roku doprowadziły do wydania nowej ustawy karnej. Temu kodeksowi nadano status ustawy o zasięgu ogólnokrajowym<sup>59</sup>. Powracał on do szeregu zasad kodeksu z 1803 roku. Sądy przysięgłych zostały wycofane z procedury karnej. Model inkwizycyjnego procesu nie przewidywał takiej instytucji, a ponadto nie dało się jej pogodzić z neoabsolutystycznymi centralnie sterowanymi rządami. Jak słusznie zaakcentował badacz i znawca prawa austriac-

<sup>55</sup> Rozporządzenie szefa najwyższej władzy policyjnej z 25 października 1853 r., LGB 1853, nr 46, s. 253.

<sup>56</sup> Zob. na ten temat: A. Dziadzio, *Cenzura prasy w Austrii (1862–1914). Studium prawnohistoryczne*, Kraków 2012, s. 13 i n.

<sup>57</sup> K. Grzybowski, *Historia państwa...*, op. cit., s. 349–351.

<sup>58</sup> A. Dziadzio, *Koncepcja...*, op. cit., s. 194.

<sup>59</sup> Ustawa o postępowaniu karnym dla Cesarstwa Austriackiego. Art. I: „(...) obowiązywać będzie (...) w całym obrębie Państwa Naszego (...) we wszystkich sądach karnych stanu cywilnego, jako jedyny przepis postępowania karnego na zbrodnie, wykroczenia i przestępstwa”.

kiego Werner Ogris, prawo nawiązywało do postępowania z epoki rewolucji marcowej. Powstały na nowo procesy inkwizycyjne, w nieco ulepszonej wersji. Główny nacisk kładziono ponownie na tajność, postępowanie ustne i jawne odgrywało podrzędną rolę. Prawna teoria dowodowa przyjęła znów formę wolnej oceny dowodów<sup>60</sup>. Nie sposób było jednak całkowicie pominąć koncepcji ustrojowej wypracowanej przez konstytucjonalizm Wiosny Ludów. Pewne idee i hasła były wciąż żywe w społeczeństwie austriackim, np. wolność osobista, nietykalność mieszkania, tajemnica korespondencji<sup>61</sup>. To był ważny powód przywrócenia postępowania inkwizycyjnego w innej wersji, na którą wpłynęły w większym lub mniejszym stopniu zasady procedury mieszanej z czasów konstytucjonalizmu Wiosny Ludów.

Charakter kodeksu z 1853 roku ujawnia przede wszystkim zakres kompetencyjny sędziego. Centralną pozycję we „Franciscanie” zajmował sędzia inkwirent. Łączył funkcję oskarżyciela, śledczego i wyrokującego, a także obrońcy oskarżonego. Piastowanie tylu funkcji przez jedną osobę przyczyniało się do narastania samowoli sędziów śledczych. Pamiętano, że owa samowola przyczyniła się do wybuchu rewolucji w latach 1848–1849. Z tego powodu przepisy kodeksu z 1853 roku nie zezwoliły już sędziemu na samodzielne pełnienie tylu funkcji, chociaż pozycja sędziego inkwirenta nabrała większego znaczenia w związku z przywróceniem procesu z początku XIX wieku. Powołaną przez ustawę z 1850 roku instytucję oskarżyciela publicznego zachowano w przywróconym modelu inkwizycyjnym „Franciscany”. Co prawda, kompetencje sędziego i prokuratora nie były należycie rozgraniczone, ale sędzia musiał przeprowadzać śledztwo razem z prokuratorem. Przepisy normowały zatem kwestię, jaką było powstanie konfliktu między nimi. Funkcję mediatora w takim przypadku pełnił Trybunał, który był ponadto władny rozpatrywać skargi innych osób na opieszałość sędziego<sup>62</sup>.

W latach 1848–1849 domagano się modyfikacji procesu inkwizycyjnego poprzez wprowadzenie zmian zapewniających oskarżonemu podmiotowość w procesie. Podmiotowość oznaczała uznanie prawa oskarżonego do obrony i korzystania z usług obrońcy. W okresie porewolucyjnym podstawowa gwarancja procesowa sądownego nie podlegała już tak znacznemu ograniczeniu; sąd karny powoli odstępował od sprawowania funkcji obrończych<sup>63</sup>. Była to

<sup>60</sup> W. Ogris, *Die Rechtsentwicklung in Cisleithanien 1848–1914*, [w:] Adam Wandruszka und Peter Urbanitsch: *Die Habsburgermonarchie 1848–1918. Band II*, Wien 1975, s. 7.

<sup>61</sup> A. Dziadzio, *Koncepcja...*, *op. cit.*, s. 184–185.

<sup>62</sup> Ustawa o postępowaniu karnym dla Cesarstwa Austriackiego. Przepis §64 rozdz. VII: „...między sędzią śledczym i Prokuratorem rządowym powstanie spór (...) może każdy, mniemający się być uciążonym przez (...) zwłokę sędziego zażądać w tym względzie rozstrzygnięcia Trybunału”.

<sup>63</sup> A. Dziadzio, *Powszechna...*, *op. cit.*, s. 439.

istotna modyfikacja w modelu inkwizycyjnym „Franciscany”, która obrońcę oskarżonego od początku scedowała na sędziego inkwidenta. Przyznanie oskarżonemu pełnego prawa do obrony to dowód pozytywnego wpływu konstytucjonalizmu Wiosny Ludów na austriacką procedurę karną, która nawet w czasie nawrotu absolutyzmu nie przestała ewoluować w kierunku ukonstytuowania się procesu mieszanego. Oskarżony mógł sam wybrać sobie obrońcę, ale wolno mu było wybór adwokata powierzyć sądowi. W przypadku zbrodni zagrożonej karą śmierci lub represją powyżej pięciu lat sąd musiał wyznaczyć podejrzanemu obrońcę z urzędu – nawet wbrew woli oskarżonego. Ponadto sąd karny był zobowiązany do rozpoznania sytuacji materialnej oskarżonego. W przypadku niemożności opłacenia kosztów obrony z własnych zasobów finansowych podejrzanego, sąd zobligowano do wyznaczenia mu obrońcy ubogich. Przepisy przewidywały nawet możliwość powołania kilku obrońców dla współoskarżonych<sup>64</sup>. Zastosowane regulacje prawne spowodowały, że ustawa z 1853 roku, bazując na zasadach procesu inkwizycyjnego, przejęła z kodeksu z 1850 roku zasadę kontradiktoryjności, zapewniając tym samym ciągłość ewolucji praw oskarżonego zagwarantowanych w procesie mieszanym. Kodyfikacja z 1853 roku wprowadzała też do modelu inkwizycyjnego „Franciscany” zasadę bezpośredniości, która obowiązuje w procesie mieszanym. Polega ona na tym, że ze środkami dowodowymi sąd musi zetknąć się bezpośrednio na rozprawie. Wyrok może być wydany tylko przez tych sędziów, którzy cały czas uczestniczyli w rozprawie. W procesie mieszanym inaczej niż w procesie inkwizycyjnym, za podstawę wyroku nie może posłużyć materiał dowodowy zawarty w protokołach śledztwa. Wszystkie dowody muszą być na nowo przeprowadzone i ujawnione na rozprawie sądowej<sup>65</sup>. Funkcjonowanie zasady bezpośredniości w zmodyfikowanym procesie inkwizycyjnym potwierdza przepis §222 Ustawy o postępowaniu karnym dla Cesarstwa Austriackiego<sup>66</sup>.

Śledztwo, zgodnie z zasadami procedury „Franciscany”, przeprowadzano w znacznym stopniu w trybie pisemnym, np. opinie biegłych musiały być natychmiast zapisane przez protokolanta. Jednak rozprawa przed sądem I instancji odbywała się zgodnie z zasadami procesu mieszanego: skargowości, kontradiktoryjności, jawności i ustności. Skargę stanowił akt oskarżenia. Po nadejściu pisma zawierającego oskarżenie Prezydujący Trybunału wyznaczał dzień rozprawy końcowej. Pisemnie zawiadamiano o terminie rozprawy wszystkie

<sup>64</sup> Ustawa o postępowaniu karnym dla Cesarstwa Austriackiego. Przepis § 213 rozdz. X: „Prezydujący (...) może ustanowić dla kilku z nich jednego lub kilku wspólnych obrońców (...)”.

<sup>65</sup> A. Dziadzio, *Powszechna...*, op. cit., s. 442.

<sup>66</sup> Ustawa o postępowaniu karnym dla Cesarstwa Austriackiego. Przepis §222 rozdz. X: „(...) przy rozprawie końcowej obecni być muszą od początku do końca (...) sędziowie przeznaczeni do stanowienia wyroku (...)”.

zainteresowane strony. Obowiązywała reguła trzydniowego wyprzedzenia urzędowego zawiadomienia o dacie rozprawy. Na całej rozprawie „od początku do końca” (§222 rozdz. dziesiątego) musieli być obecni: przełożony Trybunału (lub ten, któremu przewodnictwo zlecił), sędziowie wyznaczeni do ustalenia wyroku, protokolant, prokurator rządowy lub oskarżyciel prywatny, obrońca oskarżonego. Przepisy ustawy z 1853 roku zezwalały na obecność słuchaczy na sali, gdzie odbywała się ustna rozprawa końcowa. Słuchaczy dzielono na kilka grup. Najliczniejsza grupa uczestniczyła w jawnej rozprawie w celu edukacyjnym. Chodziło o pogłębienie wiedzy i nabycie umiejętności zgodnie z zasadą pogładowego sposobu nauczania prawa karnego. Ta podgrupa słuchających obejmowała wszystkich urzędników sądowych conceptowych: obrońców zapisanych w wykazach sądów krajowych wyższych, urzędników administracyjnych odpowiedzialnych za przestrzeganie publicznego spokoju i porządku, publicznych nauczycieli nauk prawnych i politycznych. Drugą grupę tworzyli poszkodowani i maksymalnie pięć osób poufnych, o których obecność zabiegał sam oskarżony, a sąd nie miał im nic do zarzucenia. Skład ostatniej grupy zależał od woli Przełożonego sądu, który miał uprawnienie udostępnienia wstępu na salę rozpraw osobom: dorosłym, przyzwoitym, tylko płci męskiej<sup>67</sup>.

We „Franciscanie” przyznanie się podsądnego posiadało najwyższą rangę wśród wszystkich środków dowodowych, co znalazło wyraz w postaci kontrowersyjnej zasady: „*confessio est regina probationum*” (przyznanie jest królową dowodów)<sup>68</sup>. Co prawda, przyznanie się obwarowano w kodeksie z 1853 roku drobiazgowo warunkami, ale i tak postrzegano je jako koronny dowód w sprawie. Wyrok musiał być ogłoszony w obecności sądu i oskarżonego, jeżeli był on obecny na rozprawie. Treść wyroku powinna być znana uczestnikom procesu nawet wtedy, gdy rozprawa końcowa odbywała się zgodnie z procedurą utajnienia procesu. Takie regulacje prawne były zgodne z zasadami procesu mieszanego. Wsteczny charakter ustawy z 1853 roku ujawnia się przede wszystkim w odrodzeniu „*absolutio ab instantia*”<sup>69</sup>. Był to rodzaj orzeczenia pośredniego między wyrokiem skazującym a uniewinniającym. Rodzaj wyroku uwalniającego od kary stosowano w procesie inkwizycyjnym w Niemczech w XVI–XVII w. Polegał na tym, że sąd nie dysponując dostatecznymi dowodami do skazania,

<sup>67</sup> Ustawa o postępowaniu karnem dla Cesarstwa Austriackiego. Przepis §223 rozdz. X: „(...) wstęp wolny mają (...) wszyscy urzędnicy sądowi conceptowi: obrońcy zapisani w wykazach Sądów krajowych wyższych; wyżsi urzędnicy administracyjni (...), publiczni nauczyciele nauk prawnych i politycznych (...), poszkodowani i te osoby poufne, o których przypuszczenie oskarżony lub pokrzywdzony szczegółowo uprasza, których liczba na każdego z nich najwięcej pięciu dochodzić może (...). Przełożony sądu może według zdania swojego pozwolić [na] wstęp osobom dorosłym i przyzwoitym płci męskiej”.

<sup>68</sup> A. Dziadzio, *Powszechna...*, *op. cit.*, s. 431–432.

<sup>69</sup> E. Krzymuski, *Wykład procesu karnego*, Kraków 1922, s. 36.

uwalniał oskarżonego od kary, lecz ten pozostawał ciągle „w podejrzeniu” i w razie ujawnienia nowych dowodów można było kontynuować postępowanie. „*Absolutio ab instantia*” nie miało więc charakteru prawomocnego wyroku<sup>70</sup>. Austriacki ustawodawca powrócił do tradycji orzeczenia pośredniego, bo umożliwiało neoabsolutnemu rządowi policyjnego państwa skuteczną kontrolę nad społeczeństwem, które pamiętało nowoczesne zasady procesu z 1850 roku.

## 5

Osiągnięcia ustrojowe Wiosny Ludów nie okazały się trwałe, bo nie weszła w życie przyjęta w Kromieryżu w 1849 roku austriacka ustawa zasadnicza. Dokument konstytucyjny, odrzucony przez monarchiczny rząd habsburski, przeszedł do historii jako ustrojowa projekcja XIX-wiecznej myśli liberalnej. A jednak konstytucjonalizm lat 1848–1849 trwale wpłynął na reformy austriackiego procesu karnego. Na jego bazie ideowej powstała procedura karna, w której zastosowano z powodzeniem zasady procesu mieszanego. Powołano do życia instytucję oskarżyciela publicznego oraz sądów przysięgłych. Uznano prawo oskarżonego do obrony w ramach ustnego i jawnego postępowania, które funkcjonowało na zasadach: kontradiktoryjności, bezpośredniości, swobodnej oceny dowodów.

Innowacyjne rozwiązania proceduralne z 1850 roku przyczyniły się do powstania w 1853 roku nowej wersji modelu inkwizycyjnego „Franciscany”. Wprowadzono do niego te zasady procesu mieszanego, których funkcjonowanie zweryfikowano w ustawie z 1850 roku. Zasady te – zdaniem rządu – nie zagrażały podwalinom ustroju absolutnego, a ponadto usprawniały procedurę karną, która jako taka jest zobligowana do nadążania za zmianami modeli ustrojowych państwa. Z wyżej wymienionych powodów w nowym modelu procesu inkwizycyjnego zastosowano zasady skargowości i ustności. Obie zasady postępowania karnego uzyskały bardzo szerokie zastosowanie w postępowaniu przed sądami kolegialnymi. Równie pozytywną rolę w kształtowaniu się procesu mieszanego odegrała zasada jawności, zgodnie z którą na sali rozpraw mogła przebywać publiczność. Takie rozwiązanie proceduralne było już stosowane w prawie karnym francuskim na początku XIX wieku<sup>71</sup>. Przeprowadzona analiza trzech kodeksów austriackich pozwala na konstatację, że ustawa z 1853 roku była bardziej postępową od inkwizycyjnego modelu „Franciscany”.

<sup>70</sup> Ustawa o postępowaniu karnym dla Cesarstwa Austriackiego. Przepis §287: „(...) należy wydać wyrok tej treści: „(...) iż zaskarżony dla braku dostatecznych dowodów od zaskarżenia uwolnionym zostaje”.

<sup>71</sup> Francuski kodeks postępowania sądowego kryminalnego (1808). Przepis § 309: „(...) na miejscach oddzielonych od publiczności (...)” [w:] A. Dziadzio, D. Malec, *Historia prawa. Proces i wymiar sprawiedliwości w świetle źródeł*, Kraków 2000, s. 140.



Procedura karna z 1803 roku, pochodząca z czasów schyłku ery oświeconego absolutyzmu w Austrii została zatem zmodyfikowana w 1853 roku w sposób uwzględniający niektóre zasady nowoczesnej procedury karnej z 1850 roku.

### *Summary*

The article presents the beginning of the development of the mixed criminal trial emanating from the projection of the 19th-century liberal thought. References are made to Franciscana (1803), which included progressive elements (e.g. replacement of torture by punishment for insubordination, negative theory of formal proofs, collegial issuing of the ruling, and a ban on reformationis in peius). Further changes in the criminal procedure resulted from Art. 103 of March Constitution (1848), which based court procedure on the principle of openness and orality. Moreover, Art. 103 introduced the institution of the public prosecutor and the jury. The first reformed code of criminal procedure was developed on 17th January 1850. The return of absolutist government in Austria brought about the publication of a new criminal act in 1853. The new code returned to the principles of Franciscana and reintroduced the process of inquisition in courts, yet in an augmented version. The offices of the prosecutor and the legal community were set up, and the defendant became the subject of the criminal trial.

### *Zusammenfassung*

In dem Artikel werden die Anfänge der Entwicklung eines gemischten Strafprozesses in Zusammenhang mit der liberalen Denkströmung des 19. Jahrhunderts beschrieben. Es wird an die „Franciscana“ von 1803 angeknüpft, die bereits einige fortschrittliche Elemente wie u.a. das Ersetzen der Folter mit einer Ungehorsamkeitsstrafe, die negative Beweistheorie, die kollegiale Urteilsfindung, oder das Verbot von „reformationis in peius“ enthielt. Die folgenden Änderungen des strafrechtlichen Verfahrens ergaben sich aus dem Art. 103 der Märzverfassung von 1848, nach welchem das Gerichtsverfahren auf den Prinzipien der Öffentlichkeit und Mündlichkeit beruhen soll. Mit dem Artikel 103 werden auch die Institution eines öffentlichen Anklägers und das Geschworenengericht berufen. Die erste reformierte Strafprozessordnung vom 17. März 1850 ist entstanden. Die Rückkehr des absolutistischen Regimes in Österreich führte zum Erlass im Jahre 1853 eines neuen Strafgesetzes. Dieses Gesetzbuch nahm die Grundsätze der „Franciscana“ von 1803 wieder auf und führte das Inquisitionsverfahren, wohl in modernisierter Version, wieder ein. Die Institutionen der Staatsanwaltschaft und der Anwaltschaft wurden berufen. Der Angeschuldigte wurde zum Subjekt im Strafprozess.